



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 26. LISTOPADA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 26. Listopada.

SESSYA SEYMO: CCCCXCIX.

Dnia 22. Listopada.

Po Zagajeniu Sessyi przez IP. Marszałka Seymowego, równie iako y na przeliley Sessyi licznie JJ. PP. Seymowiacy zabierali ślōfy w Materyi pzedadzy Krōlewsczyzn. Jedni drowdząc pożytek z rozprzedania, dopraszali się ozadecydowanie tego Proiektu; drudzy przeciniając się przedawaniu, radzili, aby raczey *per pus offerentiam* na lata Krōlewsczyzny w Dzierawę puzlczane były; inni czynili swoje uwagi, y żądali umielfczenia niektórych Warunkōw w podanym Proiekiecie. Po takowych oświadczonych zdaniach, Sessya Solwowana zoftala na Czwartek następniający na godzinę 10. to jest rādzien 24. Listopada.

Fortunę, iuż to na Familią swoię, iuż na Przyziaciōł y zaśluzōne mu Ofoby, znaczną isy także część przeznaczyl na miłosierne uczynki, równie Wierze, iak Dobru Oyczyzny dogodne. Z tych liczby iest zapis Summy 500,000. Złł: z obowiazkiem, aby Prowizya 10. Tyficy od Summy originalney 200,000. byla corocznie obracana na Posagi dla ubogich a cnotliwych Panien, a 5. Tyficy Złł: od Summy Statyficzney rozdawane byly na wlydzacych się zebrać. Dla Prawnych zatrudnien, dopiero w tym Roku podobne te Fundusze przychodza do skutku. Szafunek tych Jalmużn dla wlydzacych się zebrać, zlozony iest w rēku IX. Grodzickiego Proboszcza Warszawy: Kōciola S. Andrzeia. Do odebrania zaś Posagōw, bylo Panien 45c. ktōre zlozily swiadectwa Autentyczne o swoim ubostwie y cnotliwym zyciu. Ze zaś tylko bylo trzydziesti y sześć Posagōw, to iest 12. Posagōw dla Panien Szlacheckich urodzenia, y tyleż dla Panien Stau Mieykiego y Wlōsciankiego, przeto w tuteyszey Kollegiacie Warszawy: S. Jana, Sterota w pięciu lecich z Szpitala Dzieciątka Jezus ciagnęła losem te Posagi, nayprzōd dla Panien Szlacheckich, potom Mieykich, nakoniec

Zmarly w tey Stolicy przed 10. laty Andrzej Młodziejowski Biskup Poznań: Kancl. W. k czyniac ostatnie swoje rozporządzenia, y podzeliwszy

dla Panien Włósciańskich; Inni z tych Panien,
dla których wyciągnięte są Pośagi, rozdane są
po wszystkich Kościołach Parafialnych tutejsze-
go Miasta, a w dzień 5. *Mikołaja*, to jest dnia
6. Grudnia, Pasterz nasz IX. Biskup *Poznański* y
Warszawski publicznie w pomienionym Kościele
też Pośagi rozdawać będzie. Weźmie zaś ka-
żda Panna Szlachecka 450. Żł: Mielka 250.
Włóscianka 122. Oby niechętni Wierze y Sta-
nowi Duchownemu, chcieli się uwiadomić, wiele
to Miłosiernych uczynków pożytecznych Kraio-
wi z Intrat Duchownych jest wszędzie poczy-
nionych! Albożby się nie kusił na wyczerpanie
y zniszczenie tego źródła, z którego Familie
y nędza ludzka ustawicznie odnosi zażalenia.

Ż Neuwied d. 26. Października.
Francuski Kommandant *Kompanii*
Czerwonej u nas Konsystuującej,
zgrupadziwszy wczora Szlachtę,
następującą rzecz uczynił do niej:
„ *Mości Panowie!* Król y Bracia
„ Królewscy zapowiadają wszyst-
„ kim tym, którzyby przy niniey-
„ szych okolicznościach niebyli w
„ stanie opatrywania swych wyda-
„ tków nieuchronnych, ażeby się
„ zgłosili, y iak wiele oni potrze-
„ bują, wyrazili, iżby każdemu
„ według okoliczności opatrzenie
„ to było obmyślane. Zaczym,
„ niech ci, którzy w takim ra-
„ zie naydują się, zdeymą swóy
„ Kapelusze, y niech się odezwą,
„ ażebym ia Raport o tym mógł
„ uczynić. „ Powszechne byłona
to milczenie, y niksię nie odezwał.
W tym naystarszy z Szlachty *Fran-*
cuskiej wystąpiwszy rzekł, co nastę-
puje: „ *Mości Panie Kommandancie!*
„ *Oycowska* troskliwość naszego
„ Króla y Braci jego, wkroś nas
„ przenika. My wszyscy gotowi
„ jesteśmy ofiarować naszą krew

„ y resztę majątku naszego dla
„ przywrócenia ukochanego na-
„ szego Króla, y dla utrzymania
„ Honoru *Francyi*. Sentymenta te
„ wydadzą się zawsze w nas, do-
„ póki się tylko krew *Francuska* w
„ żyłach naszych tłoczyć będzie,
„ y w przepaści nawet niespra-
„ wiedliwej przeciwko nam zapal-
„ czywości umrzemy przy nich. „
Kommandant (zaśluzony w Woysku
Francuskim Weteran) odpowiedział
tą do łez rozrzewniony rzekł:
„ *Przyjaciele!* iak szczęśliwy ie-
„ stem, że na czele takiej wspa-
„ niałomyślności nayduję się. „

Z Włoch d. 25. Paźdz: W *Fuli-*
gno, *Spoleto*, y po innych miey-
scach *Państwa Kościelnego*, uczuto
dnia 11. Października mocne trzę-
sienie ziemi, przez co wiele Pała-
ców, Kościołów &c: zostało uszko-
dzonych, y wielu ludzi życia po-
zbawionych. Dnia 14. na tychże
samych mieyscach trzęsła się zno-
wu ziemia więcej niż dwadzieścia
razy, y Mieszkańcy dla boiaźni,
y przestachu, rady sobie dać nie
mogli.

W *Sabaudyi* siedmiu Żołnierzy
niesforbnemi stawilo się rozkazom
swoich Officerów, za co naywin-
nieyżych trzech skazano na śmierć.
Tamże wezbranie Rzek w Mostach,
Domach &c: zarwanych, sprawilo
szkodę od 5. Millionów, przy któ-
rey okazji, y kilkoro ludzi straci-
lo życie.

Z Paryża d. 4. Listop: Względem

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 26. LISTOPADA R. 1794.

Z Warszawy dnia 26. Listopada. Wczora dzień doroczny Koronacyi Króla Jmci P. N. Mił: obchodzony tu był z zwykłą Uroczystością; z którey okoliczności, w Kolegiacie tuteyszey, w przytomności Nayias: Pana y licznego Państwa, Wotywę celebrował, y *Te Deum laudamus* intonował Xiąże Jmć Szembek Biskup Płocki, przyfetyym z harmat dawaniu ognia.

SESSYA SEYMOWA D. Dnia 24. Listopada.

Po Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf. Kor: w równym Spolobie iak y na poprzedzających Sessjach, zabierane były Głosy od II. PP. Seymujących w materyi podanego Projektu o Przedaży Królewsczyzny; iedni dowodzili istotne pożytki dla Kraiu z Przedaży Starostw, diudzy okazywali wielkie szkody tak w czasie terażniejszyym, iako y w czasie następnym. Po tych wżyskich oświadczonych zdaniach, Sessyą Solwowano na dzień następujący, na godzinę 12.

Z Paryża d. 29. Paździer: Lud Paryski, czuiąc coraz większy nierząd, a ztąd wielką nawet na Chleb do Głodu prawie dążącą drożyznę, skupiwszy się z oboicy ploi d. 22. tego Miesiąca przy *Pont-au-Change* w głos wołał, że tęskni do dawnego Rządu; że Despotyzm Demokratyczny, sroższy jest aniżeli Monarchiczny; że naostatek, *Arystokracya* bogatych Mieszczan, uciążliwsza nierównie jest, niż była możney Szlachty.

Pan *la Fayette*, dobrze sobie poradził, że usunął się z Paryża. Kolega iego tych pięknych robot Pan *Bailly*, Prezydent Paryski, podiał się zostać ieszcze na swym Urzędzie aż do *S. Marcina*, ale nie wiemy czy go dóczeka; iakoż dnia 19. tego Miesiąca, od skupionego y z tych nowych Rządów nieukontentowanego Ludu, ledwo powieszony nie został. Gdy albowiem z Karety przed Ratuszem wysiadał, otoczony był od Ludu, porwany, y iuż do sznura latarniowego twarzą był obrocony; lecz przecie Gwardye Narodowe rychło nadbiegły, y od śmierci go ieszcze tą razą uwolnily. Patrzący na

to mówili: Wiadomo wszystkim, iak Pan *Bailly* na Seſſyi Narodowe-
go Zgromadzenia dawniey nauczał, że dla Stanu, wszystko ieſt równo,
czy dzieci naſze po *Chrzeſciańſku* będziemy chrzcili, czy po *Maho-
metańſku* obrzezali; to też Lud ſądzi, że dla Stanu wszystko ieſt ró-
wno, czy Pan *Bailly* życie ſwe zakończy na łożku, czy na latar-
niowym ſmurze. Niechby *S. Marcina* nie czekał, żeby czaſem nie
miał dać ſobie urznać nietylko kawał płaszcza, ale y kawał garſa.

Z Sztokolmu d. 1. Liſtop: Twierdzą, że zaraz po odebraney
Ratyfiacyi Traktatu Odpornego między *Szwecyą* y *Rosyją* zawartego,
pracować zaczną około Traktatu Handlowego między obudwoma
Mocarſtwami; rozumieją także, że Hrabia *de Stackelberg* niebawiąc
przyimie Charakter Poſła *Rosyjskiego*.

Proba, którą Pan *d'Acken* z ſwoią Kompozycyą do rychłego u-
gaſzenia Pożaru zrobił, w *Drottningholm* w obecności Dworu y Mini-
ſtrów Zagranicznych, pomyſlnie udała ſię. Wyſtawiono tam dwa
Domy, które łoiem y smołą naprowadzono zewnątrz, wewnątrz
zaś materyałami palnemi napelniono. Domy te umyſlnie zapalono.
Gdy ogień już wszystkie ich części obiał, wtedy Pan *d'Acken* roz-
puścił w wodzie małą cząstkę z ſwoiey Kompozycyi, y wodą ſwo-
im proſzkiem zaprawioną, w 8. minutach pożar ów ugafił.

Dziś, iako w dzień rodziń Królewica Naſtępcy, wielkie Uro-
czyſtości będą w *Drottningholm*, y między innemi przedziwne illumi-
nacye na Okrętach rozmaitych będą zapalone.

Z Madrytu d. 21. Paździer: W Dyecezyi *Toletańſkiej*, pewny Ple-
ban na *Kazaniu*, wykladał ſwym Słuchaczom przednieyſze Maxymy
Francuſkiey Konſtytucyi, za co go zamknięto potym. Żadając nowej
Wolności Francuſkiey, utracił y dawną *Wolność Hiſzpańſką*.

Z Bruxelli d. 6. Liſtop: W nocy z dnia 1. na 2. tego Mieſiaca,
wſzczął ſię ogień w Kancellaryi Stanu na *Katufzu*; na ſzczęście prze-
cież wkrótce zoſtał ugadzony tak, że y Archiwum, y więkſza część
owego Gmachu ocalała. Ogień ten, iak powiadaią, wſzczął ſię przez
nieoſtrożność, inni jednak rozmaite głoſy czynią nad tym, zwa-
ſzcza, gdyż dzień zdania *Rachunku* przybliża ſię, a *Podskarbi* znacznie
wpływał do *Rozruchów Niderlandzkich*.

Hrabia *de Limminghen*, ieden z tych, którzy naybarziecey wcho-
dzili do wſzystkich zdarzeń w ciągu *Rewolucyi* zaſzłych, do oſobi-
ſtego ſtawienia ſię zapozwany zoſtał. *Duch Demokracji*, który od
czaſu *Rewolucyi*, y w *Saſiedztwie* y po całej *Flandryi*, tak mocno
zawrócił Głowy, coraz ieſzcze fermentuje w *Prowincyi* *namienionej*,
Do tego, *Francuſkia Saſiedztwo* nie mało przykłada ſię, y ta *Fermen-*

tacya mogłaby zapewne wybuchnąć znowu, y fatalne sprawić skutki, gdyby nie Garnizon liczny y inne sposoby dzielne w stanie były wstrzymania wybuchnieniem grożących tych zapędów. Przeszły *Generalissimus* Woysk *Stanow van der Meersch*, który od dawnego czasu w *Lille* pracował około usprawiedliwienia się swojego, skończył już to swoje Dzieło, które wiele przydaie objaśnienia względem początku zamieszania, y względem czynów na ówczas *Stanow*. Ale przed Publicznym wydaniem y ogłoszeniem tego Dzieła, Exempiarz jeden przysłał on do Xięstwa Gubernatorów, jeden do Generalnego Komendanta Woysk, jeden do Ministra, y kilka Exempiarzy do rozmaitych Rządowych Prezydentów.

Z *Paryża d. 5. Listop.*: Pogłoska utrzymuje się coraz, że Pan *la Fayette* wyjechawszy z swoich Dóbr, udał się do *Montauban*, dla stawienia się na czele *Protestantów* y tamecznych *Republikaninów*. Wszakże ta pogłoska, dotąd przynajmniej zdaie się być do wiary ieszcze niepodobna.

W Poniedziałek Prezydenta *Paryskiego* Pana *Bailly* wezwano do Króla Jmci. Gdy przez rozmaite Pokoie przechodził, słyszał po wszystkich stronach odgłos słowa mniey uczciwego przeciwko sobie wymierzony. Przyszedszy do Króla, skarżył się o to Królowi Jmci. Król mu odpowiedział: *Nie zważay W. Pan na to, ludzie to są młodzi, którzy tak wotali.* Zapomniał pewnie Pan *Bailly*, że teraz we *Francyi* naszey (a to za jegoż samego staraniem) wszystko wszystkim iest wolno, y wszyscy wszystkim są równi.

W dzień *Wszystkich Świętych*, Kościoły Przyśięgłych Xięży były wszystkie niemal puste; przeciwnie zaś, po Kościołach Xięży Nieprzyśięgłych, nacisk Ludzi był do nieuwierzenia wielki, y wielubarzo przystąpiło do *S. Komunii*. Lękamy się, ażeby Xięża Przyśięgli, którzy niechętnym na to poglądają okiem, do nowych rozruchów pochopu nie dawali.

Kommissya Rzpłtey Skarbu Koroniego, Notę Jaśnie Wielmożnego y Jaśnie Oświeconego Seymowego y Konfederacyi Obdóga Narodów Marszałków, pod dniem dziewiętnastym *presentis* podana, donoszącą Kommissyi swey, iż iest wola *Stanów Seymujących*, aby Kommissya Skarbowa wstrzymała Licytacją wakujących lub wakować mianych wszelkich *quocunque titulo* *Królewsczyzn*, pod Licytacją podpadających, do czasu urzarzenia *Starostw*; stolownie do takowego Zalecenia, Licytacje wszelkich *Królewsczyzn* przez Rezolucye Kommissyi swey oznaczone, do Urządzenia przez Najasniejsze Stany *Skonfederowane* *Starostw* wstrzymuje, y niniejszą Rezolucją do Gazet dla wiadomości publiczney podać zleca. — W *Warszawie* dnia 21. *Listopada* Roku 1791.

Przy dzisiejszey Gazecie ozdaie się *Addytament*, zawierający Kontynuacją Nowey *Konfytucy*: pod Tytułem: *Kommissya Skarbowa Rzpłtey Obdóga Narodów*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 26. Listopada Roku 1791.

Sukcesorowie niegdy Sł: Tomasz *Ruzickiego* Rzeźnika, zapozwani są Edyktalnie do Sądu Woytow: y Ławni: Miasła *Bielina* przy *Warszanie*, aby z Dokument: Legitymacyi uem w przeciągu Tygodni czterech popisywali się y Sprawy rozpoczętey attentowali, a to pod odładzeniem onychże od Spadkowej Sukcesji. Zaś Kredytorowie tegoż niegdy Sł: *Ruzickiego*, oraz Ur: *Bagusza* y *Agnieszki* pierwszego *Ruzickiego* a powtórnego Słubu *Matt*: są także pociągnięni, iżby Prawa y pretenzye swoje w Kancellaryi Sądu *Bielńskiego* Likwidowali y do tegoż Sądu stawali, a to pod odpadnieniem od tychże Pretensji z nakazaniem wiecznego milczenia.

Dnia 9. gbra w *Warszawie* zginął pies wielki tarantowaty *Duński* popielaty, cętki biały po nim, z *Kamienicy* Misyjonarkiej przeciwko Ulicy *S. Krzyżkiej* idąc na *Nowy Świat* pod Nrem 1318. Ktoby tego psa przyprowadził, będzie miał nagrodę od Właściciela.

Z mocy Dekretu Sądów Woytow: y Ławniczych M. S. W. *Kamienica* z *Ogrodem* y *oparkamiem* przy Ulicy *Słiska* znanej pod Nrem 1481. sytuowana, na *Satysfakcyi* Wierzytelów *Sl, Emi* na sprzedaż przez *Licytacją* jest deklarowana; która *Licytacja* przez Urząd Ławniczy na *Ratuszu* M.S.W. dnia 28. tego Miesiąca po południu o godzinie 3. po trzeci y ostatni raz odprawiać się będzie. Kto sobie będzie życzył pomienionej nabyć *Kamienicy*, może zapisać offerencyą w Kancellaryi Woytowskiej M.S. *Warszawy* y terminu *Licytacji* ma attendować.

Licytacja *Dobr* stojących po nieboszczyku *Dekiercie* Prezydencie M. S. W. pozostałych to jest: *Folwarku* z gruntem do niego należącym, *Ogrodu* z *Sadzawkami* na *Strudze* *Drażna* zwanej przy *Fabryce* *Tabaczney* na *Faworach* sytuowanego, wraz z *Palacykiem*, *mlynem* wodnym, *dwoma* *Wiatrakami*, *Cegielnią*, y *wielkim* *zabudowaniem*, tudzież części *Kamienicy* na Ulicy *S. Gańskiey* pod Nrem 19. sytuowanej, przez Urząd Ławniczy M. S. W. do dnia 30. tego Miesiąca jest odwlokana; na którym Terminie, życzący sobie nabycia tych *Dobr*, raczą o godzinie 3. po południu na *Ratuszu* M.S.W. się stawić, y plusofferencyą swoją podać, którą y w *Aktach* *Radzieckich* *Miasła* tegoż zapisać mogą.

JPani Arciszewska z *Kurzewskich*, na którą po śmierci *Brata* y *Babki* spada kilka *Tysięcy* *Sukcesji* y *Ziemi* *Warszawskiej*, jeżeli żyje, niech się zgłosi do *Dziedzictwa* swego.

W *Drukarni* *P. Dufour* wyszły z druku *Dni* *Zabawne* przez *Panią de Gomez* po *Francuku* napisane, a teraz na *Polski* język przełożone, 8. Tomów in 8vo, z których każdy zawiera 300. aż do 394. kolumn. alla rust: *Zł: 30.*

Pan Gay młodszy, *Księgarz* w *Kamienicy* *J.P. Berneaux* *Bankiera*, naprzeciwko *Marywili* na pierwszym piętrze mieszkający, donosi, iż powrócił z *Paryża*, gdzie kosztu y pracy nie żałował: wynaleść piękny, gustowny y wyborny *Affortiment* tak w *Książkach*, *Instrumenciech* *Fizycznych*, *Optycz:* *Matematycz:* y *Muzycz:* iako też różne *affortimenty*, zawierające w sobie generalnie wszystko co się tycze *Kantorów*, *Ryfunków*, *Muzyki*, różnych *Rzemioł*, *Kunsztów* &c. Uprasza *JJ. PP. Amatorów* *Skład* jego przytomnością ich zaszczyścić, iako y ten, który on będzie miał podczas *Kontraktów* w *Dubniu* naprzeciwko *Fary* w takich *łanych* *Towarach*.

Nadeszły świeżo w tych dniach wędzone *Łosośe*, y *Hamburskie* *Piklingi*, iako też y *Certy*, którego towaru można dostać za pomierną cenę w *Domu* *Gościunym* *Niemieckim* na *Długiej* *Ulicy*.

Dworku dawniej Sł: *Ziemińskich*, a teraz Sł: *Rakowskiego*, przy Ulicy *Szczygley* pod Nrem 2392. sytuowanego z mocy *Rezolucyi* *Urzędu* *Jurydyckey* *Ordynackiej* w mieybu *Sądowym* teyże *Jurydyckey* o godzinie 2. po południu dnia 30. *Listopada* 1791. publiczna odprawiać się będzie *Licytacja*. Na którym terminie *Kredytorowie* y *Sukcesorowie* *Ziemińscy* stawić się powinni.

Znaleziony jest *Sygnet* *Męski* *Kameryzowany* podczas ostatniej *Rewii* w *Koszarach* *Kazimierzowskich*. Właściciel onegoż okazałszy *Rużne* dowody, każdego czaфу odebrać go może u *J.P. Jana* *Sokołowskiego* *Chorażego*; za *Dworem* *J.P. Czapskiego* *Podkomorzego* *Chelmińskiego* za *Bremą* *Zelaaną*.

przywołania do Kraiu nazad najstarszego Brata Królewskiego (Hrabiego *Prowancyi*) uczyniono na d. 31. Października Proklamacyą iak następuje: „Ludwiku, Stanisławie, „Xawierze, Xiążę *Francuski*! Zgromadzenie Narodowe wzywa was „na mocy Konstytucyi Części III. „Rozdziale II. Sekcyi III. Artyku- „le II. ażebyście w ciągu dwóch „Miesięcy od dziś rachując, do „Królestwa nazad powrócili. W „uchybieciu tego, y po upły- „nieniu terminu rzezonęgo, po- „czytano będzie, że zrzekliście- „się spodziewanego Prawa swoje- „go do Regencyi. „

Ne Sessyi d. 1. Listo: dekretowa- no: (1) Ze Summa cyrkulujących Asygnatów, z 1300. Millio: podnie- siona będzie do 1400. Milli: (2) Ze pod odpowiedzialnością Ministra Kon- trybucyi, znowu 300. Millionów Asygnatów 5. *Liwrowych* ma być narobionych, które złożone będą do Archiwow, y ztamąd dopiero po zapadłym dekrecie Narodowego Zgro: wyjęte &c. W Kassie Extraor- dynaryinych Przychodow naydujesię tylko mało co nad 2. Millio: Asy- gnatów.

Na Sessyi dnia 2. Listop: mię- dzy innemi doniesiono, że Xiądz *Charrier*, nowy Biskup *Konstytucyi- ny* w *Rotomagu*, dał dymislyą z Ur- rzędu swęgo, gdyż *Nowa Konstytu- cya Duchowienstwa*, zbyt wielkie wznieca niepokoie. Wielu iuz Bi- skupów nowych toż samo czynić chciało.

Z *Paryża* d. 4. Listop: Na Sessyi dnia 3. czytano *Adres* Kupców y Armatorów z *Havre* do Narodowe- go Zgrom: gdzie wyrażają, że *Wy- spa St: Domingo* iuz dla *Francyi* jest stracona, y że upadek *Francyi* odwrócony być nie może. Chciano przerwać to nie pomyslnie czyta- nie, potym przecie do końca czy- tać pozwolono. W tym *Adresie* ca- łą winę nieszczęścia tego zwalają na przyaciół *Ludzi Czarnych*, y *Kupcy* w *Havre* ofiarują się sami posłać Okręty, y wszystko, co tylko ma- ią, ku obronie *Wyspy St: Domingo*. *Adres* ten do *Władzy Wykonaw- czej* odesłać uchwalono.

Względem okoliczności na *St: Domingo*, zostaiemy tu coraz ie- szcze w trwodze y niespokoyno- ści, y zgoła nie poymuiemy, co się to ma znaczyć, że żadne wiadomo- ści nieprzychodzą ztamąd do nas wprost od tamecznego Gubernato- ra naszego *J Pana Blanchelande*. Po- głoska tu teraz chodzi, że *Koloni- ści* nasi w *St: Domingo* uprosili so- bie pomocy od *Anglikow* na *Wy- spie Jamaice*; że *Anglicy* pomoc im przyślali, aktualnie teraz *Miasto Kapu Francuskiego* opanowali, y wszelkiey komunikacyi z *Francyą* przeszkadzaią. We wtorek zgroma- dzili się w *Paryżu* nayduiący się *Ko- loniści* z *St: Domingo*, y postanowili udać się nie do *Narod. Zgrom:* lecz do *Króla*, któremu od *Zgrom: Narod:* *Interessa* z *St: Domingo* są powierzone, dla wykonania iemu

ieszcze raz Przyjęci Wierności, y
żądania od niego skwapliwej po-
mocy dla Wyspy namienionej. We
Srzodę mieli u Króla Audyencyą.
Monarcha cieszył ich y mówił, że
może nieszczęście jest nie tak wiel-
kie, iak oni ie sobie wyftawiają. Li-
czba ich wynosiła przeszło 70. Osób,
y między niemi Kupiec *Auproy* z
Havre ofiarował się wyftać tam dwa
Okręty uzbrojone. Król chwając
Patriotyzm tego Kupca, ofiarę ie-
go przyjął. Koloniści ci, mieli tak-
że Audyencyą u Królowej, u Xią-
żęcia Następcy, y u całej Familii
Królewskiej. W Mowie ich do Kró-
lowej, były między innymi te wy-
razy: „ W utrapieniu naszym *Nay-
iaśnieysza Pani*, przybywamy szukać
pociechy u Waszey Królewskiej
Mości, y wielkiego przykłądu mę-
stwa y odwagi. „ Królowa rozrze-
wniona do tego nie mogła nawet
odpowiedzieć. W *Brest* wfadzaią
iż Woysko przeznaczone do *St:
Domingo*, między innymi Reymen-
Irlandzki Woels y dwa inne ieszcze
Reymenta.

Trzeba wyznać, że nieukonten-
towanie między Publicznością z ni-
niejszego *Narodowego Zgrom:* ro-
śnie coraz barziej, y okoliczności
zamieszania pełne, w których
Francya nayduie się, wzmagają się
coraz znaczniej, y większą także
trwogą wszystkich nabawiają. Z
tego mianowicie ieszemy niekon-
tenci, że *Zgrom: Narodowe*, tak czę-
sto wkracza w granice Władzy Wy-

konawczej, kędy ob *Publiczność* powagę
chcielibyśmy chętnie widzieć nazad
przywróconą, co do *Exekucyi Praw*
jest rzeczą potrzebną nieuchron-
nie.

Z *Rzymu* d. 22. *Paździer:* Y u
nas tu na dniu 11. uczuliśmy dwa
wzruszenia ziemi, wszakże bez nay-
mniejszey szkody.

Bulla Papieska, mająca zupełnie
oddzielić *Francyą* od *Stolicy S.* wkró-
tce, iak twierdzą, będzie ogłoszo-
na, gdyż nowa *Francuska Konstytu-
cya*, iuz sama przez się jest oddziele-
niem aktualnym; rozumieją iednak
że z okoliczności przyłączenia zaszle-
go przez Króla *Francuskiego* owej
Konstytucyi, w wspomnioney *Bulli*
znaczne odmiany będą uczynione.

Pogłoska, iakoby Królowny *Franc-
cuskie* ułożyły powrócić ztąd nie-
bawiac nazad do *Paryża*, zdaie się
być zawcześnie rozniefioną.

Z *Hagi* dnia 5. *Listopada*. List z
Paryża pod dnjem 31. *Październi-
ka* donosi, że *JPan de Segur* przy-
jął wprawdzie na dniu 29. *Pa-
ździernika* konferowany sobie U-
rząd *Ministra Departamentu Za-
granicznego*, ale nazajutrz zaraz
znowu dał *dymissyą* z *Urzedu* te-
go, y że teraz na to *Ministrostwo*
przeznaczaią, albo *J. Pana de St:
Croix* w *Warszawie* zostaiącego, al-
bo *J. Pana Barthelemy* w *Londynie*
nayduiącego się.

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

DNIA 26. LISTOPADA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 26. Listopada. Reszta nowej Konstytucyi o KOMISSYI SKARBOWEY RZECZYPTET OBOYGA NARODOW.

9no. Gdyby kto wyprowadziwszy Produkta Kraiowe za granicę, tychże Produktów wyprawionych nie mogąc wyprzedać, w ciągu sześciu Miesięcy, nazad one wprowadzał do Państwa Rzeczypospolitey, wtedy Kommissya nakaze wracać Cło od powracających, a odcelonych Produktów.

10no. Kommissya uwalniać będzie od opłaty Cła wszelkie rzeczy sprowadzone z zagranicy na publiczne Rzpltey potrzeby, nie inaczej jednak, iak za podaną sobie na Piśmie Notę, od któreykolwiek Rządowej Rzpltey Kommissyi, w Nocie tey wyliczególnione być mają, co do gatunku y wielości, wszystkie te rzeczy mające przychodzić z zagranicy. Co żadney Osobie, ani tym, które w Magistraturach zasiadają, partykularnie służyć nie będzie, lecz iedynie o publicznych Rzpltey potrzebach rozumieć się ma.

11no. Kommissya Skarbowa Instruktarze Celne ułoży, ułożone Seymowi do potwierdzenia poda, potwierdzone drukować kaze, y do wiadomości publiczney poda we wszystkich Wojewodztwach y Powiatach przez Kommissyę Wojewodzkie; takowe Instruktarze znajdujące się powinny na kaźdey Komorze Celney, y każdemu przejeżdżającemu, któryby ie czytać chciał, komunikowane być mają.

12no. Tranzyta wszelkie przez Kraie Państwa Rzpltey ułatwione mieć chcemy. Potrzebne w tym celu Urządzenia Kommissya ułoży, y do potwierdzenia Seymowi poda, a przez Seym potwierdzone, równie iak y Instruktarze Celne ogłaszać będzie.

13no. Wszystkie opłaty wewnątrz Kraiu Państwa Rzpltey na Rzekach y ich brzegach od Stoków, wszelkich Towarów, y Produktów wodą płynących dotąd wybierane znosiemy, y aby nigdy żadne wybierane niebyły stanowiény. Co się zas tycze opłat od grobel sypanych lub brukowanych, od Mostów y przewozów, te Kommissya Skarbowa będzie mocna stanowiąc, podług osobnego na to Prawa.

14no. Zaden z przejeżdżających, osobliwie Kupcy, przymuszani nie będą iechać koniecznie Traktem publicznym, tudzież przez mosty, y przewozy, od których opłata naznaczona będzie, wyjąwszy niektóre y Trakty na granicach Państwa Rzpltey przeznaczone do wiazdu y wiazdu końcem Rewizyi, y Opłat Celnych.

15no. Co się tycze czyszczenia Rzek spławnych, znoszenia na nich Jazów, y wszelkich Przeszkód, wolność y łatwość Handlu tamujących, tudzież robienia Kanałów y Traktów Publicznych, Kommissya Skarbowa znosić się w tym będzie z Kommissyą Policyi.

16no. Obowiązkiem Kommissyi będzie, urządzać Fabryki Rzpltey pod iey Rząd oddane, y takowych Fabryk przychody y rozchody, w dokładney Tabelli Seymowi podawać, wyjąwszy te, które z zalecenia Seymowego są, lub będą Kompaniom oddane.

17no. Powinnością Kommissyi będzie, strzedz, podług szczególnych opisów Prawa całego Dobr Rzpltey y Funduszów Publicznych, pod Rząd y Dezór iey oddanych, Sprawy wszel-

kie tychże Dóbr y Funduszów tyczące się, Kommissya Plenipotentom Skarbowym pilnować nie
każe w Sądach, gdzie z Prawa należy, a ci Plenipotenci nie będą mogli godzić się ze Stron
bez wiadomości Kommissyi. Na każdym Ordynaryjnym Seymie Kommissya podawać ma do
kowania Tabelę tychże Dóbr y Funduszów Publicznych, z dokładnym wyliczonym niemien
kogo, od którego czasu, y do jakiego czasu, oraz za jakim Prawem, są, lub mają być posiadani

1870. Kommissya ułoży pewny sposób Licytacyi wszelkich, w Kommissyi odbywać się ma
jących, y takowy układ Seymowi do potwierdzenia poda.

1900. Dozorowi Kommissyi Skarbowey poruczamy Korony, y inne Kleynoty Rzpłte
których nigdy, y nikomu nie wyda, bez wyraźnego rozkazu Seymu.

2000. Kommissya mieć będzie dozor nad Mennicą, strzedz będzie, aby ta we wżyl
kim Sprawowaną była podług opisu Praw ley służących, a mianowicie, aby Stopa Monety Pr
wem oznaczona, odmieniana nie była.

2100. Kommissya stanowić będzie, y do wiadomości publiczney podawać w Woiewod
twach y Powiatach łacunek wewnętrzny Monety Zagranicznej, stoloway do stopy Monet
Kraiovey, nie inaczey jednak, aż wprzód trzema Mielącami przynajmniej wyda publicznie
tym ostrzeżenie.

2200. Monecie wszelkiej Zagranicznej wchód y wychód wolny na granicach Państwa
Rzpłtey broniony nie będzie. Zdawkowey, czyli bilonowey Monecie wchód wolny nie ma być
dozwolony. Falszowana Moneta Kommissya zabierać y konfiskować będzie.

2300. Mocna będzie Kommissya, bądź z pośród siebie wybranych, bądź inne takie Of
by wysłać do obieżdżania Prowincyi, czyli Repartycyi Celnych, do wyczerpania w Stan Kasa
Fabryk Rzpłtey, tudzież do nabycia innych potrzebnych rządowi woienemu wiadomości; w czy
wżylskim żadney od nikogo przeszkody mieć nie będzie.

2400. Oprócz Oficjalistów przy boku Kommissyi zostających, mieć ieszcze będzie Kom
missya Oficjalistów Skarbowych na Prowincyach, potrzebnych do wyboru y dozoru Dochodów
Publicznych. Kommissya mocna będzie powiększać, lub umniejszać liczbę tych Oficjalistów
podług potrzeby. W zdarzeniu nieodbitey potrzeby powiększenia, lub umniejszenia liczby Of
cialistów na Prowincyach, albo naznaczenia onym więkzey lub mniejszey Penlyi, przyczy
takowey Rezolucyi Kommissyi, być powinna dokładnie wyliczegluniona w Protokule.

2500. Do władzy Kommissyi należy wybor wżylskich Oficjalistów Skarbowych, tak przy
boku Kommissyi, iako też y na Prowincyach zostających, a to podług następujących przepisów.
1. Kommissya trzymać będzie wierną Conduite Listę wżylskich Oficjalistów Skarbowych, któ
corok examinować y weryfikować ma. 2. Nie wolno umieszczać na żadnych wyższych /
pniach Oficjalistów Skarbowych począwszy od Rewizora y Pisarza, tylko Oficjalistów w ak
alney służbie Skarbowey zostających, y w Conduite Liście za zdanych y za służonych przy
Kommissyi uznanych. 3. Nikt nie może być Oficjalistą Skarbowym, kto nie ma za to
dostateczney Ewikcyi w własnym Miaraku, albo w poręce. Podkarbi Prezydyciacy, a w ie
niebytności, Podkarbi mieysce jego zastępujący, w niebytności zaś Podkarbiich, pierwszy
porządku wedle Prawa Prezydyciacy, podawać będzie na Sessyi Kommissyi Kandydatów na wżyl
kie wakujące sownie Oficjalistów Skarbowych. Kommissya zaś w komplecie Prawem przy
pilnym decydować będzie przez sekretne wota przyzięcie, lub odrzucenie onych, a to pó
dopóki którego z podawych Kandydatów na mieysce wakujące nieprzyjmie. 4. Gdyby na w
kująca Funkcyą Skarbową, y za taką przez Kommissya uznana, Podkarbi Prezydyciacy w Ko
missyi, lub mieysce jego zastępujący, niepodawał Kandydata w ciągu dwóch dni od czasu przy
jętey Poręki, wtedy pierwszy po nim z porządku ma to dopełnić.

2600. Dostateczność Ewikcyi Oficjalisty nigdy nie będzie decydowana sekretne mi
mi, lecz zawsze głośnie mi. Oboj Kommissya składająca, przyjmująca niedostateczną Ewikcy
fami będą w odpowiedzi za uczynioną szkodę Skarbowi; przeto obowiązkiem Kommissyi je
przeglądać Kaucye, y strzedz onych pewności.

Poręcznikiem być nie może: 1. Ten, komu Prawo czynić Tranzakcyi niedozwala.
Kto w Kommissyi Skarbowey zasiada, wyjąwszy wżynanych Assessorów. 5. Oficjalista w
kimbowliek bądź sownie w usługach Skarbu zostający.

(Reszta potym)